„Rysuje się intrygująca perspektywa” Nowa siedziba skierniewickiej biblioteki znów w planach?

data aktualizacji: 2026.11.23 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



O bibliotece obok domu kultury mówiono w Skierniewicach już w 2014 roku. Na 120-leciu MBP do pomysłu wrócił prezydent Krzysztof Jażdżyk. W projekcie budżetu na 2027 rok budowa nie ma osobnej pozycji. Jakiej siedziby potrzebują dziś czytelnicy? (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Podczas gali 120-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skierniewicach, prezydent Krzysztof Jażdżyk zapowiedział powrót do pomysłu budowy nowoczesnej siedziby dla instytucji. Mówił o przygotowaniu dokumentacji i szukaniu pieniędzy na budowę. Tego samego dnia miasto opublikowało projekt przyszłorocznego budżetu.

Historia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Władysława Stanisława Reymonta zaczęła się przy ul. Senatorskiej. W 1906 roku Maria Rybicka, Helena Lipińska, Józef Madziara i inni mieszkańcy założyli Czytelnię Ludową. Rybicka została jej pierwszą kierowniczką. Większość książek i wyposażenia pochodziła z darów i dobrowolnych składek. Ktoś przynosił z domu własną książkę, żeby mógł po nią sięgnąć obcy człowiek.

– *I myślę, że to jest też dobry moment, aby do tego wrócić* – powiedział na jubileuszu **prezydent Krzysztof Jażdżyk**. O budowie biblioteki obok domu kultury mówił już w 2014 roku jego poprzednik

Leszek Trębski. Rok później dyrektorka MBP Izabela Strączyńska tłumaczyła, co w praktyce oznacza ciasnota przy Mszczonowskiej. Spotkania autorskie urządzano na korytarzu.

Dziś główna biblioteka przy Mszczonowskiej ma 677 metrów kwadratowych, filia na Rawce – 97. W projekcie budżetu miasta na 2027 rok przewidziano 3,2 mln zł na bieżącą działalność MBP. W wykazie inwestycji budowa nowej siedziby nie ma osobnej pozycji. Na jubileuszu prezydent nie podał kosztu ani terminu budowy.

Czy przy obecnym czytelnictwie warto budować bibliotekę? W badaniu Biblioteki Narodowej za 2025 rok 41 proc. osób w wieku co najmniej 15 lat zadeklarowało lekturę przynajmniej jednej książki w ciągu dwunastu miesięcy. Tyle samo co rok wcześniej. Zmieniło się jednak to, skąd czytający brali książki. W 2024 roku bibliotekę publiczną jako źródło przynajmniej jednej lektury wskazało 15 proc. czytających, rok później już 19 proc.

Skierniewicka MBP odnotowała w 2025 roku łącznie ponad 141 tys. odwiedzin i blisko 190 tys. wypożyczeń książek, czasopism i zbiorów specjalnych.

Co się za taką wizytą kryje, bibliotekarki opowiedziały na jubileuszu. Na początku miesiąca ludzie przychodzą po kody dostępu do cyfrowych książek. Są tacy, którzy w kolejce rozmawiają ze sobą godzinę. Z tych rozmów biorą się przyjaźnie.

Są powody, by inwestować w siedzibę. W październiku MBP ogłosiła remont schodów wejściowych przy Mszczonowskiej, a **dyrektor Izabella Strączyńska** zapowiedziała także windę. Dla czytelnika z chodzikiem od tego zaczyna się nowoczesność. Dalsze decyzje łatwiej podjąć, wyobrażając sobie zwykłe popołudnie. W jednym pokoju grupa dzieci słucha opowiadania, obok ktoś potrzebuje ciszy do nauki. Bliskość CKiS pozwoliłaby dzielić z sąsiadem większą salę na spotkania autorskie. W samej bibliotece przydałoby się miejsce, gdzie można usiąść bez biletu, także wtedy, gdy w programie niczego nie ma.

> 120 lat działalności biblioteki to piękna historia, która pokazuje, jak ważną rolę odgrywa ona w życiu lokalnej społeczności. To nie tylko miejsce spotkania z książką, ale również przestrzeń kultury, edukacji, inspiracji i integracji mieszkańców. W imieniu swoim oraz wojewody łódzkiego Doroty Ryl gratuluję wszystkim, którzy przez lata tworzyli i rozwijali tę instytucję. Życzymy kolejnych lat pełnych czytelników i ciekawych inicjatyw

– mówił podczas uroczystości **dyrektor biura wojewody Tobiasz Puchalski.** W imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wręczył trzem wieloletnim bibliotekarkom odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Podczas uroczystości **sama placówka została uhonorowana Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.**

Inspiracje dla miasta?

W Rumi można wysiąść z pociągu i wypożyczyć książkę, zanim wyjdzie się z dworca. W 2014 roku w kolejowym budynku z lat pięćdziesiątych otwarto Stację Kultura, główną siedzibę miejskiej biblioteki. Jedną piątą powierzchni zachowała kolej. Znalazło się miejsce na czytelnię, wypożyczalnię dla dzieci i dorosłych, nawet na pracownie fotograficzną i ceramiczną. Dla pasażera wracającego z pracy najważniejszą zmianą mógł być jednak sam adres. Żeby oddać przeczytany kryminał i wybrać następny, nie trzeba już planować osobnego wyjścia.

Pobliski Grodzisk Mazowiecki wybudował Mediatekę przy parku Skarbków. Na parterze odbywają się koncerty, na pierwszym piętrze jest sala muzyczna, a drugie zajmuje biblioteka. Z wypożyczalni

dla dorosłych przechodzi się do sali cichej pracy. Ten szczegół warto zapamiętać w Skierniewicach, gdzie wrócił pomysł ulokowania biblioteki przy Centrum Kultury i Sztuki.

W Helsinkach o prawo do ciszy upomnieli się sami mieszkańcy. W 2012 roku, sześć lat przed otwarciem biblioteki centralnej Oodi, powierzono im decyzję o przeznaczeniu 100 tysięcy euro. Wśród czterech pomysłów wybranych do wypróbowania znalazły się wspólna pracownia i miejsce wyciszenia. Obie potrzeby uwzględniono później w wytycznych konkursu architektonicznego. Dziś w Oodi można wydrukować wykrój, zarezerwować maszynę do szycia i poprosić pracownika o pomoc przy pierwszym ściegu. Na tej samej kondygnacji jest osobna czytelnia. Do niej wchodzi się bez rezerwacji.

W ośmiu bibliotekach szwedzkiego Malmö na półkach stoją pudełka po płytach DVD. Na odwrocie jest instrukcja, jak zarezerwować bilety. Od wiosny 2026 roku czytelnik może w ten sposób wybrać się bezpłatnie choćby do muzeum sztuki albo na spektakl teatru tańca. Każde wypożyczenie obejmuje dwa miejsca. Ten drugi bilet daje coś, czego trudno szukać w statystyce czytelnictwa. Można zadzwonić do kogoś, z kim dawno się nie rozmawiało, i zapytać, czy ma wolny wieczór. Podobną współpracę skierniewickie instytucje kultury mogłyby wypróbować jeszcze przed wyborem działki. Dla dwojga mieszkańców Rawki wyjście do kina Polonez zaczynałoby się przy ladzie osiedlowej filii.

Dostępność wszak ma wiele znaczeń. W fińskim Porvoo czytelnik może w niedzielę o siódmej rano sam otworzyć drzwi osiedlowej biblioteki. Wystarczą karta i czterocyfrowy PIN. W Piotrkowie Trybunalskim Mediateka 800-lecia ma dotykowe plany wnętrza i pętle indukcyjne dla osób korzystających z aparatów słuchowych. Można też zadzwonić po książkę. Gdy choroba zatrzymuje czytelnika w domu, biblioteka dostarczy mu zamówione tytuły do poduszki.

Od czego więc zacząć w Skierniewicach? …

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/45844-rysuje-sie-intrygujaca-perspektywa-nowa-siedziba-skierniewickiej-biblioteki-znow-w-planach